

Agnieszka Kubiak-Cyrul

## WPLYW PRAWA WSPÓLNOTOWEGO NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ STANDARDÓW OCHRONY KONSUMENTA W PRAWIE POLSKIM

### **Cele prawa wspólnotowego w zakresie ochrony konsumenta**

Jednym z celów Wspólnoty Europejskiej określonych w prawie pierwotnym jest podwyższanie poziomu ochrony konsumenta. Nie powinno to dziwić, bo chodzi tu przecież o interesy największej grupy społecznej w zjednoczonej Europie – 450 milionów konsumentów. Zadania Wspólnoty Europejskiej w zakresie polityki konsumenckiej formułowane są w ogólnych programach przyjmowanych co cztery lata. Mają one szeroki zakres i wykraczają poza zasadnicze kompetencje Wspólnoty.

Strategia polityki konsumenckiej Wspólnoty na lata 2002–2006 obejmuje zagadnienia dotyczące ochrony bezpieczeństwa, interesów ekonomicznych i prawnych konsumenta, informację i edukację konsumencką oraz promowanie organizacji konsumenckich<sup>1</sup>. U jej podstaw leży założenie, że niedostatki wiedzy konsumenckiej utrudniają nabywcom dochodzenie roszczeń i pogłębiają nierównowagę w stosunkach rynkowych. Realizacja tej strategii ma umożliwić konsumentom świadome dokonywanie zakupów na terenie całej UE, w poczuciu, że ich prawa są wszędzie respektowane i że w razie komplikacji mogą skutecznie realizować swoje uprawnienia. To też sprawi, że konsumenci będą mogli korzystać z dobrodziejstw wspólnego rynku na równi z innymi jego uczestnikami.

Ochrona ta z założenia ma charakter interdyscyplinarny i wielopoziomowy. Dotychczasowe działania Wspólnoty w tym zakresie znalazły swoje odzwierciedlenie w wewnętrznych porządkach państw członkowskich. Bez wątplenia podstawowe uregulowania prawne z zakresu ochrony konsumenta obowiązujące obecnie w Polsce są

---

<sup>1</sup> COM (2002) 208 final.

właśnie wynikiem dostosowywania prawa polskiego do standardów wspólnotowych określonych w dyrektywach<sup>2</sup>.

### **Dyrektywa jako środek regulacji spraw dotyczących ochrony konsumenta i problemy z tym związane**

Programy, w których Wspólnota określa politykę w zakresie ochrony konsumenta, nie sugerują konkretnych rozwiązań prawnych i nie mają charakteru wiążącego. Ich realizacja następuje poprzez przyjmowanie przez organy Wspólnoty odpowiednich regulacji prawnych. Mogą to być rozporządzenia, dyrektywy, decyzje, zalecenia i opinie. W odniesieniu do ochrony konsumenta najczęściej wykorzystuje się dyrektywę.

Przyczyną niestosowania rozporządzeń do regulacji sytuacji prawnej konsumenta jest charakter tego aktu prawnego. Rozporządzenie obowiązuje bowiem bezpośrednio we wszystkich państwach członkowskich bez konieczności jego implementacji. Co więcej, automatycznie niejako zastępuje obowiązujące w danym zakresie przepisy prawa krajowego. Normy prawa krajowego sprzeczne z rozporządzeniem muszą zostać uchylone, a w międzyczasie nie mogą być stosowane. Wobec tego ten akt prawny umożliwia poważną ingerencję w systemy prawne państw członkowskich UE. Z drugiej strony, procedura wydawania rozporządzenia zakłada osiągnięcie konsensusu w dziedzinie ochrony konsumenta przez przedstawicieli państw członkowskich, co wielokrotnie było niemożliwe.

Z wymienionych względów to dyrektywa stała się podstawowym aktem prawnym stosowanym w tym zakresie<sup>3</sup>. Jej zasadniczym celem jest harmonizacja prawa państw członkowskich UE. Państwa członkowskie zobowiązane są podjąć wszelkie niezbędne działania w swoim systemie prawnym, by zapewnić skuteczność dyrektywy. Charakterystyczne jest jednak to, że państwa członkowskie mają swobodę, jeśli chodzi o dobór formy i metody implementacji dyrektywy do prawa wewnętrznego, co umożliwia uwzględnienie ich specyfiki prawnej. Wobec tego państwa członkowskie nie mają obowiązku dosłownego przeniesienia tekstu dyrektywy do prawa krajowego. Ponadto w ochronie konsumenta często stosowane

---

<sup>2</sup> Council Directive 92/59/EEC, 29.06.1992 on general product safety (OJ L 228, 11.08.1992, s. 24-32), European Parliament and Council Directive 98/6/EC, 16.02.1998 on consumer protection in the indication of the prices of products offered to consumers (OJ L 80, 18.03.1998, s. 27-31), Council Directive 85/577/EEC, 20.12.1985 to protect the consumer in respect of contracts negotiated away from business premises – „door to door selling” (OJ L 372, 31.12.1985, s. 31-33), Council Directive 87/102/EEC, 22.12.1986 for the approximation of the laws, regulations and administrative provisions of the Member States concerning consumer credit (OJ L 42, 12.02.1987, s. 48-53, amended), Council Directive 93/13/EEC, 05.04.1993 on unfair terms in consumer contracts (OJ L 95, 21.04.1993, s. 29-34), Directive 97/7/EC of the European Parliament and of the Council, 20.05.97, on the protection of consumers in respect of distance contracts (JO L 144, 04.06.1997, s. 19-28), Council Directive 90/314/EEC, 13.06.1990 on package travel, package holidays and package tours (OJ L 158, 23.06.1990, s. 59-64), Directive 94/47/EC of the European Parliament and the Council, 26.10.1994, on the protection of purchasers in respect of certain aspects of contracts relating to the purchase of the right to use immovable properties on a time-share basis (OJ L 280, 29.10.1994, s. 83-87), Directive 1999/44/EC of the European Parliament and of the Council, 25.05.1999, on certain aspects of the sale of consumer goods and associated guarantees (OJ L 171, 07.07.1999, s. 12-15).

<sup>3</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Ewolucja ochrony konsumenta w europejskim prawie wspólnotowym*, Toruń 2004, s. 242 i n.

są dyrektywy mające jedynie na celu ustanowienie minimalnych standardów w systemach wewnętrznych państw członkowskich. Pozwalają więc ustawodawcy krajowemu na uzupełnienie ich treści przez utrzymanie lub wprowadzenie przepisów w większym stopniu chroniących konsumenta. Pamiętać jednak należy, że możliwość kształtowania wyższego standardu ochrony jest ograniczona przez zasadę swobody przepływu towarów i usług.

Skuteczność dyrektywy zależy w dużym stopniu od jej prawidłowej i terminowej implementacji. Zasadniczo powinna ona objąć całą dyrektywę, gdyż państwa członkowskie nie mogą wybierać, które regulacje dyrektywy pominąć, a które włączyć do prawa krajowego (jeśli oczywiście dyrektywa nie zawiera postanowień opcyjnych).

Naruszenie prawa wspólnotowego powinno być oceniane w ten sam sposób, jak ocenia się naruszenie przepisów prawa wewnętrznego. Termin, w jakim dyrektywa ma zostać implementowana, jest terminem zawitym. Państwo nie może usprawiedliwiać braku implementacji zbyt krótkim terminem lub skomplikowaną sytuacją wewnętrzną. Uchybienia w tym zakresie rodzą konsekwencje prawne. Przeciwno państwu wszczęta może zostać procedura na podstawie powództwa o naruszenie prawa wspólnotowego. Natomiast jednostki mogą dochodzić swoich roszczeń przeciwko organom państwa na podstawie bezpośrednio skutecznych przepisów dyrektywy.

Prawidłowość implementacji dyrektywy podlega kontroli Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który bierze pod uwagę przede wszystkim kryteria oceny sformułowane w art. 30 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską<sup>4</sup>. Zbyt wysoki poziom ochrony konsumenta w prawie krajowym, skądinąd dopuszczalny w świetle konkretnych dyrektyw, może oddziaływać hamująco na funkcjonowanie wspólnego rynku. Z uwagi na to państwo implementujące dyrektywę w pierwszej kolejności powinno sięgać po metody polegające na zapewnieniu konsumentowi odpowiedniej informacji.

Gdy ustawodawca krajowy przyznaje konsumentom pewne przywileje prawne w ich relacjach z przedsiębiorcami, naraża się na zarzut niewłaściwej implementacji dyrektywy. ETS, badając taki przypadek, oceni, czy nie wystarczyłoby użyć środka łagodniejszego w postaci zobowiązania przedsiębiorcy do udzielenia stosownej informacji lub ostrzeżenia konsumenta, a nie sięgać po środek wprowadzający asymetrię treści umowy na rzecz konsumenta<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> Artykuł 30 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską: „Postanowienia artykułów 28 i 29 nie stanowią przeszkody w stosowaniu zakazów lub ograniczeń przywozowych, wywozowych lub tranzytowych, uzasadnionych względami moralności publicznej, porządku publicznego, bezpieczeństwa publicznego, ochrony zdrowia i życia ludzi i zwierząt lub ochrony roślin, ochrony narodowych dóbr kultury o wartości artystycznej, historycznej lub archeologicznej bądź ochrony własności przemysłowej i handlowej. Zakazy te i ograniczenia nie powinny jednak stanowić środka arbitralnej dyskryminacji ani ukrytych ograniczeń w handlu między państwami członkowskimi”.

<sup>5</sup> E. Łętowska, *Antynomie ochrony konsumenta w prawie wspólnotowym*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Janusza Szwai*, Kraków 2004, s. 423 i n., *Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ*, z. 88.

### **Interpretacja prawa wewnętrznego w duchu prawa wspólnotowego, czyli pośrednia skuteczność dyrektywy konsumenckiej**

Nakaz prawspólnotowej wykładni prawa krajowego wynika z orzecznictwa ETS. Obowiązek ten istnieje niezależnie od tego, czy przepisy krajowe zostały przyjęte przed, czy po wejściu w życie dyrektywy. Potencjalnie więc obejmuje wszystkie przepisy prawa krajowego, oczywiście z wyłączeniem tych regulacji prawnych, które dotyczą zagadnień znajdujących się poza kompetencjami Wspólnoty. Ponadto obowiązek ten istnieje nie tylko w płaszczyźnie wertykalnej, ale i horyzontalnej. Jeżeli w odniesieniu do konkretnego zagadnienia nie ma przepisów krajowych, to nie można mówić o pośredniej skuteczności dyrektywy. Wtedy jednostki mają możliwość dochodzenia odszkodowania za brak implementacji lub nieprawidłową implementację dyrektywy. Uzależnione jest to jednak od spełnienia kilku warunków. Po pierwsze, rezultat przewidziany przez dyrektywę powinien pociągać za sobą przyznanie prawa jednostce. Po drugie, treść praw może być określona na podstawie przepisów dyrektywy. Ponadto musi zachodzić związek przyczynowy między naruszeniem obowiązku implementacji (w szczególności brakiem implementacji) przez państwo a poniesioną przez skarżącą jednostkę szkodą.

Powyższe stwierdzenia odnieść można także do dyrektyw o tematyce konsumenckiej. Brak implementacji przez państwo członkowskie takiej dyrektywy w terminie zasadniczo umożliwia jej bezpośrednie stosowanie, gdyż zwykle regulacje tam zawarte są wystarczająco konkretne, precyzyjne i bezwarunkowe. Mimo to konsument ma ograniczone możliwości powoływania się bezpośrednio na dyrektywę nawet w takich przypadkach. Wyraźnie bowiem ETS odrzuca bezpośredni skutek dyrektywy w płaszczyźnie horyzontalnej, a więc gdy konsument pragnie powołać się na dyrektywę przeciwko swemu kontrahentowi, a nie przeciwko państwu. Pozostaje więc konsumentowi możliwość dochodzenia odszkodowania od państwa za brak implementacji lub wadliwą implementację.

### **Wpływ prawa wspólnotowego na kształtowanie się ochrony konsumenta w Polsce**

Celem tego artykułu jest wskazanie, jakie zmiany w konstruowaniu prawnej ochrony konsumenta w Polsce nastąpiły pod wpływem prawa wspólnotowego. Podkreślić należy na wstępie, że analiza wszystkich przemian, jakie dokonały się w tym zakresie w prawie polskim, wykracza poza ramy tego opracowania. Tu wskazać można jedynie na pewne interesujące tendencje w systemie ochrony konsumenta, które pojawiły się na skutek dostosowywania prawa polskiego do prawa UE.

Oddziaływanie prawa wspólnotowego zauważyć już można, gdy analizuje się znaczenie pojęcia „konsument” w prawie polskim. Zajmuje ono centralne miejsce w tych rozważaniach, a należy pamiętać, że jego obecna definicja zawarta w kodeksie cywilnym przeszła znaczącą ewolucję. Warto przypomnieć, że w pol-

skim kodeksie cywilnym samo określenie „konsument” pojawiło się stosunkowo późno. Wprowadziła je nowela z 28 lipca 1990 r.<sup>6</sup> Słowo to pojawiło się w dwóch przepisach, w art. 384 dotyczącym warunków zawierania i wykonywania umów oraz w art. 558 dotyczącym odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Mówi się w nich o umowach „z udziałem konsumentów”. Natomiast nie zdefiniowano tego pojęcia. W jego interpretacji przez szereg lat odwoływano się do prawa wspólnotowego. Szczególnie często pojawiała się wtedy definicja konsumenta zaczerpnięta z programu działań Komisji Wspólnot Europejskich, dotyczącego polityki konsumenciej: „Konsumentami są to osoby fizyczne lub prawne wyposażone w większą lub mniejszą moc zakupu, które zaopatrują się lub które korzystają z dóbr i usług na użytek nieprofesjonalny”<sup>7</sup>. Zwraca uwagę szeroki krąg podmiotów spełniających warunki tej definicji.

Pierwsza definicja pojęcia „konsument” w kodeksie cywilnym pojawiła się wraz z nowelą z 2 marca 2000 r.<sup>8</sup> Zmieniała ona dotychczasowe brzmienie art. 384, § 3, gdzie dodano, że „za konsumenta uważa się osobę, która zawiera umowę z przedsiębiorcą w celu bezpośrednio nie związanym z działalnością gospodarczą”. Definicja ta potwierdzała szeroki zakres podmiotowy pojęcia, co oznaczało, że za konsumenta można było uznać także osobę prawną, jeżeli była ona użytkownikiem finalnym konkretnego produktu. Kolejna zmiana znaczenia pojęcia „konsument” nastąpiła w momencie uchwalenia ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej w dniu 27 lipca 2002 r.<sup>9</sup> Nie zawiera ona wprowadzonej definicji konsumenta sformułowanej wprost, natomiast można o niej wywnioskować z zawartych tam przepisów. W art. 1 bowiem stwierdzono, że ustawę stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu nie związanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Tu po raz pierwszy wyraźnie zawężono zakres podmiotowy pojęcia „konsument” do osób fizycznych.

Dwie definicje tego samego pojęcia mimo ich różnego zakresu stosowania były przyczyną licznych wątpliwości i kontrowersji. Z uwagi na to komisja kodyfikacyjna zdecydowała się ostatecznie o uchyleniu § 3 art. 384 k.c. i wprowadzeniu do części ogólnej kodeksu cywilnego definicji konsumenta. Nowela z 14 lutego 2003 r. wprowadziła art. 22<sup>1</sup>, w którym czytamy, że „za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej nie związanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową”<sup>10</sup>. Wąski zakres podmiotowy tej definicji różni ją od definicji Komisji Wspólnoty Europejskiej. Sformułowanie takiej definicji wynikało z obawy o spadek konkurencyjności polskich przedsiębiorców na rynku unijnym, gdyby musieli ponosić oni dodatkowe koszty związane z szerszym zakresem podmiotów korzystających ze szczególnej ochrony prawnej. Przyjęcie tej definicji nie narusza przepisów prawa wspólnotowego, gdyż nie posiada

<sup>6</sup> Dz.U. nr 55, poz. 321.

<sup>7</sup> Second Commission three-year action plan 1993–1995: placing the single market at the service of European Consumers, COM (93) 378 of 28.07.1993, s. 7.

<sup>8</sup> Dz.U. nr 22, poz. 271.

<sup>9</sup> Dz.U. nr 141, poz. 1176.

<sup>10</sup> Dz.U. nr 49, poz. 408.

ono jednolitej ogólnej definicji pojęcia „konsument”. Mimo że pojęciem tym posługują się liczne dyrektywy, każda z nich na własny użytek za każdym razem na nowo je definiuje. Pozostawia się przy tym pewną swobodę państwom członkowskim implementującym dyrektywy co do ostatecznego określenia kręgu podmiotów korzystających z ochrony. Biorąc to pod uwagę, podkreślić należy, że treść art. 22<sup>1</sup> nie wyłącza możliwości odmiennego zdefiniowania pojęcia „konsument” na użytek szczegółowej ustawy, gdy pojawi się taka konieczność.

Bardziej odczuwalny wpływ prawa wspólnotowego odnotować można, analizując lokalizację przepisów odnoszących się do ochrony konsumenta w stosunkach umownych. Do niedawna punkt ciężkości w zakresie ochrony konsumenta znajdował się w regulacjach cywilnoprawnych, a w szczególności w kodeksie cywilnym. Tam tradycyjnie poszukiwano reguł dotyczących zawierania i wykonywania umów, odpowiedzialności za ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie. Ponadto dotychczasowe regulacje miały na celu przede wszystkim wpływanie na treść umów zawieranych z konsumentami poprzez ustanawianie przepisów o charakterze *ius cogens*, zawierających minimalne gwarancje pozycji konsumenta względem kontrahenta. Miało to równoważyć jego pozycję w obrocie. Pod wpływem prawa wspólnotowego kodeks cywilny stracił na znaczeniu w zakresie ochrony konsumenta. Poza kodeksem cywilnym istnieje bowiem szereg ustaw szczególnych regulujących w istotny sposób problematykę konsumencką<sup>11</sup>.

Proces integracji Polski z UE doprowadził do istotnej przebudowy ochrony konsumenta w prawie polskim także w sferze stosowanych dotychczas metod. Stało się to na skutek zmiany w założeniach leżących u podstaw ochrony konsumenta. Nowe regulacje prawne nie mają już bowiem na celu wyłącznie wprowadzenia rozbudowanych praw bezwzględnych po stronie konsumenta, a w konsekwencji asymetryczności treści umowy na rzecz konsumenta. Przeciwnie, prawo wspólnotowe kładzie nacisk na przejrzystość informacji będącej fundamentem ochrony konsumenta. Konsument, który jest dobrze poinformowany i rozumie kierowane do niego informacje, może dokonać świadomego wyboru. Stąd regulacje prawne mają zrekompensować mu brak wiedzy i orientacji wynikających z masowości produkcji, tak by powstały odpowiednie warunki do swobodnego wyboru i podjęcia przez niego decyzji<sup>12</sup>. Celem wspólnotowej strategii ochronnej w tym zakresie jest więc przygotowanie konsumenta do korzystania z bogactwa ofert wy-

---

<sup>11</sup> Podstawowe znaczenie posiadają w tym zakresie: Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego; Ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny; Ustawa z 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów; Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych; Ustawa z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim; Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną; Ustawa z dnia 13 lipca 2000 r. o ochronie nabywców prawa korzystania z budynku lub pomieszczenia mieszkalnego w oznaczonym czasie w każdym roku oraz o zmianie ustaw kodeks cywilny, kodeks wykroczeń i ustawy o księgach wieczystych i hipotece (*timesharing*).

<sup>12</sup> E. Łętowska, *Europejskie prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2004, s. 25 i n. Por.: *Europejskie prawo konsumenckie a prawo Polski*, red. A. Nowicka, P. Cebula, Kraków 2005; Cz. Żuławska, *O niektórych zmianach w regulacji stosunku klienteli*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga dedykowana Profesorowi Stanisławowi Soltyskiemu*, Poznań 2005.

nikających z istnienia wspólnego rynku możliwości, a nie jedynie wyposażanie go w przywileje prawne w stosunkach z przedsiębiorcą.

Tworzony pod wpływem UE system ochrony konsumenta w prawie polskim jest również przedmiotem krytyki. Podnosi się bowiem, że implementując dyrektywy wspólnotowe, wprowadzono do polskiego systemu prawnego regulacje nie do końca skorelowane z istniejącymi dotychczas rozwiązaniami. Niektóre dyrektywy zostały wprowadzone w oderwaniu od istniejących w prawie polskim regulacji prawnych w zakresie ochrony konsumenta. Na przykład implementacja prawa wspólnotowego w zakresie sprzedaży konsumenckiej doprowadziła do eliminacji pojęcia rękojmi, wad fizycznych i prawnych w odniesieniu do konsumenta. Dyrektywa posługuje się w tym zakresie pojęciem zgodności towaru z umową i wymóg ten traktuje jako podstawowe zobowiązanie sprzedawcy. Pojęcie „zgodność towaru z umową” nie występowało w przeszłości i dlatego pojawiają się trudności w jego interpretacji. Ponadto przeciętny konsument, przyzwyczajony do dotychczasowego aparatu pojęciowego, długo jeszcze nie będzie mógł się odnaleźć w nowej sytuacji.

Wnikliwa ocena regulacji prawnych kształtujących system ochrony konsumenta pozwala zasadniczo stwierdzić, że standardy ochrony istotnie się poprawiły. Niemniej jednak istnieją równocześnie przykłady implementacji dyrektyw wspólnotowych pogarszających dotychczasową sytuację prawną konsumenta w prawie polskim. Ustawa o sprzedaży konsumenckiej, implementująca dyrektywę 99/44, ogranicza uprawnienia konsumenta w porównaniu z uprawnieniami przyznanymi mu na podstawie kodeksu cywilnego. Przykładem może być fakt, iż ustawa ogranicza w porównaniu z możliwościami istniejącymi w kodeksie cywilnym swobodę wyboru przez konsumenta odpowiedniego środka ochrony. Powstały także wątpliwości, czy pojęcie „wada prawna” mieści się w zakresie pojęcia „niezgodność towaru z umową”. W doktrynie przyjęto interpretację na korzyść konsumenta. Jednakże w tym zakresie nawet uznanie wad prawnych za niezgodność towaru z umową prowadzić będzie do obniżenia poziomu ochrony konsumenta. Wynika to z odmiennego sposobu liczenia terminu wyznaczającego zakres czasowy odpowiedzialności sprzedawcy. W przypadku ustawy mamy do czynienia z terminem dwuletnim, liczonym od momentu wydania towaru konsumentowi. Tymczasem w kodeksie cywilnym termin wynosił wprawdzie rok, ale liczony był od momentu stwierdzenia wady, niezależnie od tego, ile czasu upłynęło od wydania rzeczy.

Kolejny problem, na który natykamy się przy analizie przepisów implementowanych do prawa polskiego dyrektyw konsumenckich, wynika z odmiennej kultury językowej, w jakiej owe dyrektywy powstawały. Wielokrotnie oryginalne dyrektywy zawierają odmienną terminologię w odniesieniu do tych samych problemów albo wprowadzają różne definicje tego samego pojęcia w zależności od tego, czego dotyczy dyrektywa. Skutkuje to również niezharmonizowaną terminologicznie transformacją tych pojęć do systemu prawa polskiego. Dotyczy to na przykład wspomnianego już wcześniej pojęcia „konsument”, które nie ma jednolitej definicji w prawie wspólnotowym.

Kolejny problem wynika z tego, że implementowane do wewnętrznego porządku prawnego dyrektywy wspólnotowe często charakteryzują się sektorowością. Co za tym idzie, trudno uznać, że mamy do czynienia z kształtowaniem spójnego systemu ochrony konsumenta zarówno na poziomie samej Wspólnoty Europejskiej, jak i w prawie wewnętrznym. Wszystko to sprawia, że wprowadzony system jest mało przejrzysty dla uczestników obrotu prawnego. Zdarza się także, że dyrektywy unijne zawierają sprzeczności lub luki. Nie istnieje bowiem jakaś dyscyplina w zakresie regulacji kwestii im wspólnych. Z tego powodu powszechnie postuluje się zmianę w przepisach odnoszących się do prawa odstąpienia od umowy przysługującego konsumentowi, w szczególności tak, by terminy odstąpienia były liczone jednakowo.

Rezultatem integracji z UE jest także rosnąca publicyzacja prawa cywilnego, szczególnie w odniesieniu do problematyki konsumenckiej właśnie. Coraz więcej stosunków prawnych tradycyjnie regulowanych w ramach prawa cywilnego staje się przedmiotem unormowań o charakterze publicznoprawnym. Takie przenikanie się różnych metod regulacji prawnej w unormowaniach problematyki konsumenckiej powoduje trudności interpretacyjne i ogranicza transparentność standardów ochrony. Ponadto standardy te kształtowane są pod wpływem szczególnych wyobrażeń o roli państwa i gospodarki. Na skutek tego prawna regulacja ochrony konsumenta stanowi coraz poważniejszy wyłom w strukturze zasady swobody umów, podstawowej dla kształtowania obrotu gospodarczego. Prowadzi to do ograniczenia autonomii stosunków gospodarczych w imię ochrony konsumenta, co nie zawsze przynosi pozytywne rezultaty.

### **Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości jako dopełnienie systemu ochrony konsumenta w UE**

Wpływ orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na stosowanie ustaw implementujących dyrektywy wspólnotowe w zakresie ochrony konsumenta ma ogromne znaczenie. ETS, interpretując przepisy prawa wspólnotowego, często zachowuje się jak organ stanowiący prawo, gdyż stosuje tzw. dynamiczną wykładnię. Pamiętać należy, że sądy krajowe są związane wykładnią prawa wspólnotowego dokonaną przez ETS. Przykładów dotyczących ochrony konsumenta jest wiele. Na przykład ETS w jednym ze swoich orzeczeń dookreślił zakres gwarancji udzielanej na wypadek niewypłacalności biura podróży, rozszerzył pojęcie szkody, jaka podlega rekompensacie wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o podróż, o szkodę niemajątkową, w innych rozszerzył katalog nieuczciwych klauzul w umowach z konsumentem. Szczególny przykład stanowi orzeczenie ETS dotyczące prawa odstąpienia od umowy zawieranej w obrocie konsumenckim poza lokalem przedsiębiorstwa. Ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów stanowi, że prawo odstąpienia od umowy nie może być wyegzekwowane po upływie trzech miesięcy od wykonania umowy. To ograniczenie nie było przewidziane w dyrektywie, której implementację stanowi ta



ustawa. Ostatnie orzeczenia ETS w tym zakresie wyraźnie wskazują, że wprowadzenie takich ograniczeń jest niezgodne z celem dyrektywy. Wobec tego sprzedawca nie może powoływać się na upływ tego terminu, chcąc uwolnić się od odpowiedzialności. Jeżeli zgodnie z ustawą nie poinformował konsumenta o możliwości odstąpienia od umowy, prawo to przysługuje konsumentowi bezterminowo<sup>13</sup>.

## Podsumowanie

W powyższych rozważaniach poruszono zaledwie kilka problemów wynikających z oddziaływania prawa wspólnotowego na prawo polskie. Konieczne jest jednak wskazanie na możliwe zakończenie rozwoju tej dynamicznej dziedziny prawa. Z dotychczasowej praktyki wynika, że Wspólnota przyjmuje akty prawne w zakresie ochrony konsumenta tylko wtedy, gdy jest to konieczne do prawidłowego funkcjonowania wspólnego rynku. Oznacza to jednak, że wprowadzane regulacje mają charakter fragmentaryczny, nie stanowią całości, a w związku z tym obarczone są wewnętrznymi sprzecznościami i lukami. Niektórzy teoretycy prawa europejskiego od dawna postulują skodyfikowanie złożonej problematyki konsumenckiej, co skutkowałoby spójną regulacją na poziomie prawa wspólnotowego. Wydaje się jednak, że dzisiaj taka inicjatywa nie ma szans na powodzenie. Musiałaby ona obejmować regulacje o różnym charakterze, kierowane do różnych podmiotów. Jeszcze dalej idącą propozycją jest uregulowanie całego prawa zobowiązań na poziomie prawa wspólnotowego. Znalazłaby się tam również, skorelowana z ogólnymi przepisami o zobowiązaniach, ochrona praw konsumentów w stosunkach umownych. Mimo energicznych działań prowadzonych przez instytucje zrzeszające przedstawicieli państw członkowskich trudno spodziewać się szybkiego zakończenia prac<sup>14</sup>. Różnice w zakresie prawa zobowiązań w poszczególnych państwach członkowskich są istotne, co ogranicza możliwość unifikacji. Należy jednak stwierdzić, że ujednoliceniu uległy w dużym stopniu regulacje dotyczące umów zawieranych z konsumentem we wszystkich państwach członkowskich. Może to być wstęp do wprowadzenia europejskiej regulacji prawa zobowiązań także w pozostałym zakresie. Zanim jednak dokonany zostanie wybór sposobu regulacji prawa konsumenckiego w prawie wspólnotowym, konieczne są prace porządkujące dotychczasowe regulacje w prawie wewnętrznym.

---

<sup>13</sup> Dz.U. WE z 2001 r., s. 1 – 09945, Orzeczenie ETS nr C 481/99.

<sup>14</sup> Szczegółowych informacji dostarcza dostępny w internecie: First Annual Progress Report on European Contract Law and the Acquis Review – 2005, [www.europa.eu.int/comm/consus\\_int/safe/shop/fair\\_bus\\_pract/cont\\_law/progress05\\_en.pdf](http://www.europa.eu.int/comm/consus_int/safe/shop/fair_bus_pract/cont_law/progress05_en.pdf).